

Maciej Kossowski, Augustyna

Augustyno, Augustyno, czego jeszcze chcesz?
Wzięłaś serce, wzięłaś myśli, SHL-kę też
Augustyno, Augustyno, czy ci jeszcze źle?
Augustyno, to nie miłość, to aneksja jest

Augustyno, Augustyno, ty nie walczysz fair
Jeśli kroków swych nie wstrzymasz, to zdobędziesz mnie
Jeszcze czas na to słowo, które złączy nas
A teraz przytul jeszcze raz

Augustyno, Augustyno, klucz zabrałaś mi
Odjechałaś SHL-ką, zostawiłaś list
Augustyno, Augustyno, nie odzywasz się
Augustyno, to nie miłość, to szarada jest

Augustyno, Augustyno, po co kocham cię?
Tak mi dotąd dobrze było, pokonałaś mnie
A więc tak, masz to słowo, które złączy nas
Lecz otwórz i pocałuj raz